

Alina Janowska, Polka kryminalna

Trochę się zdziwiłam, do domu wchodząc raz,
wkładałam klucz do dziurki - gdy nagle co za szpas!
Bo dziurki nie ma, nie ma - ach, nie ma, proszę was!
Ukradli, wynieśli, nie wiadomo kto, nie wiadomo jak,
nie wiadomo dokąd!?

A, to historia! Dzwonię do Olka!

A, to ci heca! Ładna polka, ładna polka!

To jest nasza polka kryminalna,

polka, polka kryminalna,

nie podobna ani do walca,

ani do tanga, ani do tanga!

Cóż to za swojskie, nietrudne pas,

stale na lewo, tylko na lewo

z rączki do rączki, raz i dwa,

stale na lewo, tylko na lewo,

z rączki do rączki, raz i dwa!

Dziwię się i dziwię pod drzwiami jakiś czas,

już chciałam drzwi wyważyć, gdy nagle co za szpas!

Bo drzwi już nie ma, nie ma! Ach, nie ma, proszę was!

Ukradli, wynieśli, nie wiadomo gdzie!?

Nie wiadomo jak!?

nie wiadomo dokąd!?

A, to historia! Dzwonię do Olka!

A, to ci heca! Ładna polka, ładna polka!

To jest nasza polka kryminalna,

Polka, polka kryminalna!

Nie podobna ani do walca,

ani do tanga, ani do tanga!

Cóż to za swojskie, nietrudne pas,

stale na lewo, tylko na lewo ,

z rączki do rączki, raz i dwa,

stale na lewo, tylko na lewo,

z rączki do rączki, raz i dwa!

Smucę się i smucę na schodach jakiś czas!

chcę wchodzić do pokoju, gdy nagle co za szpas!

Pokoju nie ma, nie ma! Ach, nie ma, proszę was!

Ukradli, wynieśli - nie wiadomo kto!?

Nie wiadomo jak!?

nie wiadomo dokąd!?

A, to historia! Dzwonię do Olka!

A, to ci heca! Ładna polka, ładna polka!

To jest nasza polka kryminalna,

polka, polka kryminalna!

Nie podobna ani do walca,

ani do tanga, ani do tanga!

Cóż to za swojskie, nietrudne pas,

stale na lewo, tylko na lewo,

z rączki do rączki, raz i dwa,

stale na lewo, tylko na lewo,

z rączki do rączki, raz i dwa!

Mocno już zdziwiona chcę dzwonić na MO,

Wiem, gdzie są telefony, lecz nagle, co to, co?

Bo mnie już nie ma, nie ma, ach, nie ma proszę was!

Ukradli, wynieśli, nie wiadomo kto, nie wiadomo jak!?

nie wiadomo dokąd?

A, to historia! Dzwonię do Olka!

A, to ci heca! Ładna polka, ładna polka!

To jest nasza polka kryminalna,

polka, polka kryminalna!

Nie podobna ani do walca,

ani do tanga, ani do tanga!

Cóż to za swojskie, nietrudne pas,

stale na lewo, tylko na lewo,

z rączki do rączki, raz i dwa,

stale na lewo, tylko na lewo,
z rączki do rączki, raz i dwa!